

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa A. L.  
przeciwko [...] Szpitalowi [...] w R.  
o zapłatę i ustalenie,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 grudnia 2021 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]  
z dnia 17 marca 2021 r., sygn. akt I ACa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 marca 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) orzekając na skutek apelacji pozwanego Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr (...) im. (...) w W. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia 23 stycznia 2020 r. o tyle tylko, że zasądzone od pozwanego na rzecz małoletniej powódki A. L. kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania wraz z odsetkami za szkodę związaną z doprowadzeniem do jej zakażenia szpitalnego rozłożył na 10 równych rat miesięcznych płatnych do 15-go dnia każdego dnia miesiąca, poczynawszy od kwietnia 2021 r., z zastrzeżeniem, że nieuregulowanie którejkolwiek z rat w terminie

spowoduje natychmiastową wykonalność całej należności oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez pozwanego. Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołał się na przesłankę z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Jego zdaniem zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza szereg przepisów postępowania, tj. art. 278 § 1 k.p.c., art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 320 k.p.c. Skarżący podniósł, iż Sąd II instancji nie rozpoznał wszystkich zarzutów apelacyjnych, co oznacza, że doszło do nieprawidłowej kontroli apelacyjnej. Ponadto nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego z dziedziny neonatologii, a także dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny świadczeń refundowanych przez NFZ, co doprowadziło do naruszenia art. 444§ 1 i 2 w zw. z art. 445§ 1 k.c. oraz art. 448 k.c., a także art. 5 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.) należy rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące

i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Bliższa analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona. Skarżący sformułował jedynie bardzo ogólne i lakoniczne uzasadnienie, które nie pozwala stwierdzić, w czym dokładnie upatruje on przyczyn tego rodzaju – kwalifikowanej i nadzwyczajnej – wadliwości zaskarżonego orzeczenia. Pominął, że Sąd Najwyższy badając wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie może poszukiwać jego uzasadnienia w innych elementach kreatywnych skargi, a badanie podstaw skargi na etapie przedsądu jest niedopuszczalne (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16, niepubl., i z dnia 15 marca 2019 r., IV CSK 376/18, niepubl.).

Motywy zaskarżonego orzeczenia nie potwierdzają tezy, że Sąd Apelacyjny sporządził uzasadnienie wadliwe konstrukcyjnie oraz nie odniósł się w wystarczającym zakresie do zarzutów apelacji. O oczywistej zasadności skargi nie świadczy także odmowa dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z dziedziny neonatologii i z dziedziny wyceny świadczeń refundowanych przez NFZ, a przytoczone przez Sąd Apelacyjny przyczyny odmowy przeprowadzenia tych dowodów są przekonujące. Prezentując stanowisko przeciwne skarżący pomija, że jego odpowiedzialność za szkodę powódki w związku z przebytem przez nią

zakażeniem szpitalnym wynika z prawomocnego wyroku wstępnego Sądu Okręgowego w R. z dnia 7 listopada 2016 r., co wyklucza przyjęcie, że zakażenie miało charakter wrodzony a nie wewnątrzszpitalny (art. 365 § 1 k.p.c.). Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że związek przyczynowy między aktualnym stanem zdrowia powódki a doprowadzeniem do jej zakażenia został wykazany w opinii stanowiącej podstawę wydania prawomocnego wyroku wstępnego przesądzającego zasadę odpowiedzialności pozwanego i dodatkowo potwierdzony w opinii wydanej przez zespół biegłych A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

Skarżący nie dostrzega także, że wyliczenia należnych powódce świadczeń, w tym zakresu zwiększonych potrzeb, Sądy dokonały w oparciu o szereg zgromadzonych w toku postępowania dowodów, w tym: rachunki, faktury, opinię medyczną zespołu specjalistów, opinię pielęgniarską oraz zeznania matki małoletniej powódki B. L.. Niezależnie od powyższego sąd nie ma obowiązku przeprowadzania dowodu z opinii dalszych biegłych czy opinii kolejnego instytutu tylko dlatego, że złożona przez biegłego opinia jest dla strony niekorzystna, jeżeli nie ma żadnych merytorycznych czy formalnych podstaw do jej kwestionowania (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2000r., I CKN 962/98, niepubl. i z dnia 28 sierpnia 2000r., III CSK 98/08, niepubl.).

Z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wynika przy tym, że Sądy brały pod uwagę, że powódce w pewnym, niewystarczającym jednak do jej stanu zdrowia zakresie, przysługuje dofinansowanie i świadczenia refundowane z NFZ. Ponadto art. 444 § 1 k.c. nie warunkuje uwzględnienia przewidzianego w nim roszczenia od wykazania braku możliwości pokrycia kosztów leczenia ze środków publicznych. Sam fakt, że poszkodowany jest osobą uprawnioną do korzystania z systemu finansowania świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych nie ma znaczenia, jeżeli celowe jest stosowanie takich metod leczniczych, które nie wchodzą w zakres świadczeń objętych finansowaniem ze środków publicznych lub finansowanie ze środków publicznych może być pokryte jedynie w części lub ze znacznym opóźnieniem. Poszkodowany czynem niedozwolonym ma bowiem prawo korzystać z takich form leczenia i opieki, które w sposób najbardziej efektywny rekompensują jego uszczerbek związany z czynem niedozwolonym. Nie stanowi

górną granicę odszkodowania zakres i wartość świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Pozwany może się natomiast bronić przed zasądzeniem odszkodowania wykazując, że koszty nie zostały poniesione, były niecelowe lub nie pozostawały w związku przyczynowym ze skutkami zdarzenia sprawczego (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2014 r., I CSK 634/13, niepubl., z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, OSP 2009, nr 2, poz. 20, i z dnia 26 czerwca 1969 r., II PR 217/69, OSNCP 1970, nr 3, poz. 50).

Z analizy wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika także, by Sąd Apelacyjny oczywiście wadliwie określił przesłanki decydujące o rozmiarze odpowiedniej sumy zadośćuczynienia lub doprowadził do dysonansu między poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym, a zindywidualizowanymi przesłankami dotyczącymi powódki, arbitralnie i dowolnie kształtując wysokość zadośćuczynienia w sposób spełniający przesłankę oczywistej zasadności skargi.

Bezpodstawne jest także upatrywanie oczywistej zasadności skargi w naruszeniu art. 5 k.c. Zasady współżycia społecznego przemawiają bowiem z reguły za pełnym naprawieniem szkody na osobie, a sytuacja finansowa pozwanego została przez Sąd Apelacyjny dostatecznie wzięta pod uwagę przy podjęciu decyzji o rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty (art. 320 k.p.c.).

Skarżący nie uwzględnia także dostatecznie – kwestionując w uzasadnieniu skargi ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego i dokonaną przez ten Sąd ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów - że skarga kasacyjna jest instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie instrumentem kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>3</sup> § 3 i art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

W konsekwencji argumentacja przytoczona we wniosku nie wykazuje tezy, że zaskarżone orzeczenie stanowi konsekwencję kardynalnych błędów w zakresie stosowania prawa procesowego i materialnego, których efektem jest orzeczenie oczywiście wadliwe.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.

odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.